

REJESTR DOTYCZY:

Nr. rejestracyjny

K 3501

CELIŃCHOWSKI Zygmunt

z d. ....

s/c ..... i .....

z d. ....

ur. 24.11.1914 w Poznań .....

kraj: .....

zm. 24.4.1994 w Floryda .....

kraj: U.S.A. ....

pochowany ..... spopielony, popioły w Bninie  
koło Śremu .....

Dane personalne

Oficer 1 pułku art.plot  
I Dywizji Pancernej

Źródła i bibliografia

Dziennik Polski 7.5.1994  
Myśl Polska - wspomnienie

J. P. 7.5. 94.

Ś. + P.

## ZYGMUNT CELICHOWSKI

ur. 24 listopada 1914 r. w Poznaniu, zm. 24 kwietnia 1994 r. na Florydzie. Magister Prawa Uniwersytetu Poznańskiego, Filister Korporacji „Helionia”, ostatni przed wojną prezes Związku Polskich Korporacji Akademickich. Oficer 1. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej 1. Dywizji Pancernej i uczestnik walk w Normandii, w Belgii i w Holandii. Czynny działacz w polskim życiu społecznym w Kanadzie. Wieloletni członek Komitetu Politycznego Stronnictwa Narodowego w Londynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

**ŻONA DORIS W KANADZIE  
ORAZ PRZYJACIELE ZA GRANICĄ**

2359/2/68

4  
NIE

## Zygm

owski pochodził ze  
rodziny poznań-  
Witold był pierw-  
po odzy-  
skaniu przez Polskę niepodległości w  
1919 r. Dziadek, Zygmunt był cenio-

NOWY BIENNIEK NOWY SÓDEK

Dnia 24 kwietnia 1994 r. zmarł 26-5-1994

## ZYGMUNT CELICHOWSKI

zamieszkały od 1948 r. w Kanadzie, prawnik, członek K'Heliona, ostatni przed wojną prezes Związku Polskich Korporacji Akademickich, oficer 1. Dywizji Pancernej, były prezes Rady Kongresu Polonii, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i Klubu Ziemi Zachodnich w Kanadzie, b. członek naczelnych władz Stronnictwa Narodowego na Wychodźstwie w Londynie.

Prochy zostaną złożone w kaplicy rodzinnej w Bninie.

**RODZINA**

## WSPOMNIENIE

## Śp. Zygmunt Celichowski

Zygmunt Celichowski pochodził ze znanej i zasłużonej rodziny poznańskiej. Ojciec jego, Witold był pierwszym wojewodą poznańskim po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1919 r. Dziadek, Zygmunt był cenionym bibliotekarzem, historykiem, wydawcą i przez wiele lat pełnił funkcję zarządcy Biblioteki Kórnickiej. Stryj natomiast, Stanisław, adwokat poznański, dowódca kompanii kórnickiej w Powstaniu Wielkopolskim w 1918 r. był czynnym narodowcem: obożnym Obozu Wielkiej Polski na województwo poznańskie a następnie członkiem Rady Naczelnej oraz Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego. W 1941 r. po uwolnieniu z niewoli sowieckiej znalazł się w Londynie, gdzie zaangażował się w pracach rządu emigracyjnego reprezentując Stronnictwo Narodowe.

Wspominam szerzej o przodkach Zygmunta, ponieważ w całym swym życiu i postępowaniu czuł się zobowiązany iść ich śladem i kontynuować zaszczytną tradycję rodzinną. To było jedną z cech jego charakteru.

Zygmunt Celichowski urodził się w Poznaniu w dniu 24 listopada 1914 r. Naukę pobierał w znanym poznańskim Gimnazjum św. Marii Magdaleny, podobnie jak jego ojciec i stryj. Następnie ukończył wydział prawa na Uniwersytecie Poznańskim, poczem rozpoczął aplikaturę adwokacką.

## RODZINA

Podczas studiów działał czynnie w Młodzieży Wszechpolskiej oraz w Kole Prawników, którego był prezesem. Należał do Korporacji "Helionia" a w 1938 r. wybrano go prezesem Związku Polskich Korporacji Akademickich. Za swej kadencji zorganizował udział blisko 80 korporacyjnych pocztów sztandarowych w pogrzebie Romana Dmowskiego w dniu 7 stycznia 1939 r. i sam kroczył na ich czele. Po studiach, w okresie przedwojennym, brał aktywny udział w działalności Stronnictwa Narodowego, uczestnicząc m.in. w różnych poufnych seminariach na tematy ideowo-polityczne.

Warto tu może dodać, że interesował się nie tylko polityką a był także zamiłowanym myśliwym, bierał udział w polowaniach i jeździł z majątku rodzinnego, Rojeczyn w pow. leszczyńskim na rykowiśka jełeni w pobliskich lasach - na samej granicy niemieckiej.

Wybuch wojny zastał go na statku w drodze powrotnej z Nowego Jorku do Polski. Wylądował w Anglii. Jako podchorąży artylerii zaciągnął się zaraz do wojska w Szkocji. Służył potem we Francji, a po jej upadku w 1940 r. powrócił na Wyspy Brytyjskie. Tutaj przeszedł przeszkolenie spadochronowe i otrzymał odznakę spadochroniarza. Jednakże potem odkomenderowano go do artylerii przeciwlotniczej. Tymczasem w 1943 r., towarzyszył paromiesięcznej misji płk. Alojzego Przeździeckiego do wojska polskiego na Środkowym Wschodzie jako delegata ministra obrony narodowej, gen. Mariana Kuksa.

Po powrocie jako oficer 1. Pułku Artylerii Przeciwlotniczej w 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka brał udział w kampanii normandzkiej w 1944 r, między innym w krwawej bitwie pod Falaise a w walkach o wyzwolenie Belgii i Holandii.

Po zakończeniu wojny pracował w Inspektoracie Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia, jaki powstał dla wojska polskiego. Po demobilizacji emigrował w 1949 r. do Kana-

dy. Po krótkim okresie jako pracownik fizyczny w Vancouver osiada w Montrealu podejmując pracę w zawodzie prawniczym. Dzięki znajomości nie tylko języka angielskiego ale także francuskiego stał się cenionym ekspertem w dziedzinie rejestracji hipotek w wielkiej firmie adwokackiej.

Obok pracy zawodowej, Zygmunt stał się jednym z najbardziej czynnych działaczy emigracyjnych w Kanadzie. Prezesował w Stowarzyszeniu Polskich Kombatantów, był przez pewien czas prezesem Rady Kongresu Polonii Kanadyjskiej oraz przewodniczącym tamtejszego Koła Filistrów Polskich Korporacji Akademickich a także jednym z założycieli i wielokrotnym prezesem Klubu Polskich Ziem Zachodnich w Montrealu. Równocześnie przez wiele lat należał do Komitetu Politycznego Stronnictwa Narodowego w Londynie, a w 1987 r. współprzewodniczył na Zjeździe Centralnym S.N.

W ostatnich latach zmuszony był wycofać się z czynnego życia politycznego i społecznego z powodu ciężkiej choroby. Będąc na wakacjach na Florydzie zmarł 24 kwietnia 1994 r. Osiemrocił żonę, Doris po blisko 50. latach małżeństwa a także liczne grono przyjaciół, którzy wysoce cenili jego zalety charakteru, energię i oddanie sprawie polskiej.

Popioły zostaną złożone w grobowcu rodzinnym w Bninie koło Śremu w sierpniu br.

Ten grobowiec rodziny Celichowskich został uroczysto uznany w dniu 1 maja br. za "Miejsce Pamięci Narodowej". W uroczystości tej brali udział wojewoda poznański, Włodzimierz Łęcki, duchowieństwo, przedstawiciele świata naukowego i burmistrz miasta Kórnik. Nieodgadnionym wyrokiem losu Zygmunta, którego staraniem grobowiec został odnowiony, nie dane już było wzięcie udziału w tej uroczystości.

Cześć Jego pamięci

Witold Leitgeber